

Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 29, Jeremiasz 46-49, Wyrocznie przeciwko narodom

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja 29, Jeremiasz 46-49, Wyrocznie przeciwko narodom.

Podczas naszych dwóch ostatnich sesji poświęconych Księdze Jeremiasza przyjrzymy się trzeciej głównej części księgi w rozdziałach od 46 do 51, dotyczącej wyroczni Jeremiasza przeciwko narodom.

Pamiętaj, że Księga Jeremiasza jest podzielona na trzy główne części. W rozdziałach od 1 do 25 znajdujemy przesłania Jeremiasza dotyczące sądu nad Judą i Jerozolimą, ostrzeżenia dotyczące nadchodzącego wygnania i zniszczenia, jakie Bóg sprowadzi na lud, jeśli nie odpokutują lub nie zmienią swojego postępowania. W rozdziałach od 26 do 45 znajdują się historie i relacja o odrzuceniu przez Judę słowa proroczego, wraz z przestaniem sądu, które skupia się na tym, jak wiele różnych osób w narodzie Judy odrzuciło słowo Pana, prześladowaniach oraz sprzeciw, jaki Jeremiasz napotkał i doświadczył, gdy głosił Słowo.

W rozdziałach od 30 do 33 znajduje się także część dotycząca obietnic, dotycząca odrodzenia Izraela i przyszłych planów Boga dotyczących sprowadzenia ludu z powrotem do ziemi. Trzecia i ostatnia część Księgi Jeremiasza to wyrocznie, które Jeremiasz prorokuje przeciwko narodom otaczającym Izrael. Pamiętajcie, że w swoim powołaniu Jeremiasz jest powołany, aby być prorokiem dla narodów.

Na tej roli z pewnością skupia się przede wszystkim rozdział Jeremiasza od 46 do 51. Pamiętajcie, że mamy dwie różne wersje Księgi Jeremiasza. Mamy wersję odzwierciedloną w Septuagincie, greckim tłumaczeniu Starego Testamentu.

Mamy także tradycję hebrajską, która znajduje odzwierciedlenie w MT. W wersji Septuaginty, która może reprezentować wcześniejszą formę Księgi Jeremiasza, te wyrocznie przeciwko narodom pojawiają się po rozdziale 25, wersecie 12. Znajdują się więc w środku księgi.

W tradycji masoreckiej są one na końcu. Myślę, że jedną z rzeczy, które widzimy w umieszczeniu tych wyroczni na końcu, jest to, że odzwierciedla ono bardziej podstawową chronologię tego, co przedstawia Jeremiasz. Przede wszystkim Bóg przyniesie swój sąd na swój lud, a następnie Bóg wykona swój sąd na narody.

Czytając rozdziały od 46 do 51, powinniśmy także pamiętać o zakończeniu pierwszej części 25 rozdziału Jeremiasza, gdzie Jeremiasz mówi o kielichu gniewu Bożego i

gniewie Bożym. Wszystkie narody ziemi będą pić kielich gniewu Bożego. Zachwieją się pod jego odurzającą mocą, a Juda zalicza się do tych narodów.

Ale częścią tej sekwencji jest również to, że po tym, jak Bóg osądzi narody, po tym, jak Bóg wykona wyrok na swoim własnym narodzie, Judzie, ostateczny sąd, kulminacyjny sąd spadnie na Babilon. Tradycja masorecka, która umieściła te wyrocznie na końcu księgi, również to odzwierciedla, ponieważ ostatecznie zakończeniem tej księgi jest wyrok przeciwko Babilonowi w rozdziałach 50 i 51 wraz z dodatkiem zawierającym kolejną relację z historii upadek Jerozolimy. Pamiętajcie, że podczas przeglądania tej książki zauważyliśmy także, że Jeremiasz pod wieloma względami ma do powiedzenia dość szokujące rzeczy na temat roli, jaką Babilon odegra w wykonywaniu Bożego sądu i wykonywaniu egzekucji? Plany Boże w związku z orędziem sądu, które głosi Jeremiasz.

W pewnym sensie to, co Jeremiasz mówi o Babilonie, jest nie tylko szokujące, ale wydaje się wywrotowe. Został oskarżony przez własny naród o bycie zdrajcą lub osłabienie wysiłku wojennego i oporu przeciwko Babilonowi. Kiedy widzimy, co Jeremiasz mówił o Babilonie, rozumiemy, dlaczego jest to prawdą.

Jeremiasz mówił, że Bóg wyznaczył Nabuchodonozora na swojego sługę, aby wykonał wyrok na ludu Judy. Jednym ze sposobów opisu Babilonu w wyroczniach z rozdziałów 50 i 51 jest pogląd, że Babilon jest młotem całej ziemi. Nabuchodonozor jest sługą Bożym.

Bóg dał władzę nad narodami Babilonu. Żydom mieszkającym w Babilonie powiedziano, aby modlili się o pokój dla Babilonu w taki sam sposób, w jaki w przeszłości modlili się o pokój dla Jerozolimy. Nabuchodonozor zajął miejsce Dawida jako wyznaczony i namaszczony przez Boga wiceregent.

Jeremiasz ma do powiedzenia wywrotowe rzeczy na temat roli, jaką odgrywają Babilończycy. Bóg w rzeczywistości toczy świętą wojnę przeciwko swojemu ludowi, walcząc z Babilończykami. Ale pamiętajcie, Jeremiasz nie mówi takich rzeczy dlatego, że jest po prostu zwolennikiem Babilonu.

Jeremiasz nie mówi takich rzeczy dlatego, że jest zdrajcą. Jeremiasz stara się dać ludziom teopolityczne zrozumienie tego, przez co przechodzą, i uznanie, że problemy, z którymi muszą się uporać, nie mają charakteru politycznego. To nie jest problem militarny, który należy rozwiązać.

Ostatecznie jest to kwestia duchowa. Głównym problemem Judy nie jest to, że musi sobie radzić z Babilończykami. Głównym problemem Judy jest to, że coś jest nie tak z ich relacją z Bogiem.

Jeśli nie odwrócą się od swoich grzesznych dróg, Bóg użyje Babilonu jako narzędzia sądu. Jednak pod koniec księgi, gdy dochodzimy do rozdziałów 46–51, skupienie się na sądzie ludu Bożego zmienia się w skupienie się na sądzie narodów otaczających Izrael i Judę. Kiedy patrzymy na Jeremiasza, jedną z rzeczy, które zauważamy w świetle innych ksiąg proroczych, jest to, że te wyrocznie przeciwko narodom stanowią ważną część proroczej tradycji Starego Testamentu.

Wszyscy główni prorocy mają fragmenty wyroczni, w których prorok mówi o sądzie Bożym nad narodami. W Księdze Izajasza tego rodzaju wyrocznie mamy w rozdziałach od 13 do 23. W Księdze Ezechiela mamy wyrocznie przeciwko narodom w środku księgi w 25 do 32, które pojawiają się tuż przed rozszerzoną częścią, w której Ezechiel jest zamierzam opisać odnowę Izraela.

Tutaj, u Jeremiasza, znajdują się one w rozdziałach od 46 do 51 hebrajskiej wersji tej księgi. U mniejszych proroków mamy wyrocznie przeciwko narodom w pierwszych dwóch rozdziałach Księgi Amosa. Księga Adajasza, cała księga prorocza, jest mową sądu przeciwko ludowi Edomu.

Jest to księga prorocza, zawierająca bardzo krótkie, zwarte przesłanie, które pod wieloma względami przypomina przesłanie, jakie Jeremiasz przekazuje przeciwko Edomowi w 49. rozdziale Jeremiasza. W tej dyskusji pojawiają się kwestie literackie i wspólne źródła i rzeczy. Innym pomniejszym prorokiem będącym wyrocznią skierowaną przeciwko obcemu narodowi jest Księga Nahuma, w której Bóg ogłasza swój sąd nad mieszkańcami Niniwy i imperium asyryjskim za całe okrucieństwo i przemoc, której się dopuścili.

Zatem wyrocznie przeciwko narodom nie są tylko częścią Księgi Jeremiasza. Są one częścią proroczej tradycji Starego Testamentu w ogóle. Jest to część misji Jeremiasza, ponieważ został on wyznaczony przez Boga na proroka dla narodów.

Ale to niekoniecznie oznacza i te wyrocznie przeciwko narodom nie oznaczają, że prorocy Starego Testamentu odbywali podróże i wyruszali, a ja zamierzam wystąpić gościnnie w Babilonie i oto, co zamierzam dać znać tym osobom. W przeważającej części przesłania te wydają się być skierowane do samego ludu Izraela. Są to przesłania dotyczące innych obcych narodów, lecz nie sądzę, że z wyjątkiem rzadkich przypadków prorocy zwykle udawali się do tych miejsc i przekazywali te przesłania.

Jeśli tak się stało, prawdopodobnie musieli potem szybko opuścić miasto. Jedynym wyjątkiem jest Jonasz, który faktycznie otrzymał od Boga polecenie udania się do Niniwy i tam głoszenia. Myślę, że po części opór Jonasza polega na tym, że zwykle to nie tak działa.

Nawet jeśli prorok głosi o obcych narodach, zwykle tam nie chodzisz. Sprzeciw Jonasza nie polega tylko na tym, że będzie musiał iść i głosić przeciwko nim wyrok, bo może się rozgniewać i im się to nie spodoba. To nie jest prawdziwy powód.

Obawia się, że jeśli tam pojedzie i będzie głosił mieszkańcom Niniwy, mogą potraktować to przesłanie poważnie i uniknąć sądu. Ponieważ Asyria jest wrogiem Izraela i ludu Jonasza, nie chce, aby tak się stało. W Jeremiaszu w rozdziale 51, wersety 59 i 60 jest napisane, że kiedy Jeremiasz układa te wyrocznie przeciwko Babilonowi, wysłał człowieka o imieniu Sarajasz, który wydaje się być bratem jego skryby Barucha.

Zleca Sarajaszowi, a kiedy Sarajasz udaje się do Babilonu i towarzyszy tam Sedekiaszowi w 593 rpn, zleca mu przeczytanie zwoju prorocत्व Jeremiasza przeciwko Babilonowi, a następnie owinięcie wokół nich skały i wrzucenie ich do Eufratu. Ale kiedy je czyta, czy rzeczywiście głosił je ludziom, nie jest jasne. Jednak celem tych wyrocznii przeciwko narodom było przede wszystkim przemówienie do Izraela i nauczenie ludu Bożego ważnych perspektyw, o których powinni pamiętać, biorąc pod uwagę wszystkie rzeczy, które działy się z Judą i interakcje Izraela z narodami w czasie klasycznych proroków.

W porządku. Oto niektóre z głównych tematów i powodów, dla których Bóg kazał swoim prorokom przekazywać te przesłania przeciwko obcym narodom. Po pierwsze, było to przypomnienie dla Izraela.

Była to demonstracja wobec ludu Izraela Bożej suwerenności nad innymi narodami. Pan nie jest jedynie bóstwem nacjonalistycznym, które ma wpływy na swoim własnym terytorium. Często w ten sposób postrzegano niektórych bogów innych starożytnych ludów Bliskiego Wschodu, ponieważ posiadali oni określony obszar terytorialny.

Bóg taki nie jest. Nie jest bóstwem nacjonalistycznym. Nie interesuje go tylko naród Izraela.

Ma szczególną więź z narodem Izraela. Są jego dziedzictwem, ale tak naprawdę to on jest królem całego świata. I wszystkie te narody odpowiadają przed Bogiem.

W tym rozdziale, i myślę, że widzimy kilka fragmentów w tych wyroczeniach przeciwko narodom, które odzwierciedlają to, co Pan powie do Egiptu w rozdziale 46, wersety 18 i 19: przygotujcie sobie bagaż na wygnanie, o mieszkańcy Egiptu. Bo Memfis stanie się pustkowiem, ruiną bez mieszkańców. Cóż, powodem dla którego Bóg może przekazać im tego rodzaju poselstwo jest to, że w wersecie tuż przed tym jest napisane: Jak żyję, oznajmia Król, którego imię jest Pan Zastępów.

Dobra. Dlaczego Bóg może ogłosić, że Egipt uda się na wygnanie w taki sam sposób, w jaki mógł ogłosić, że Juda uda się na wygnanie? Ponieważ Bóg jest Królem, który kontroluje to, co się tam dzieje, w takim samym stopniu, jak kontroluje swój własny lud. Pan, Pan, jest Panem Zastępów, Panem Zastępów, który wykonuje swoją wolę i wykonuje swoją władzę.

Nie ma znaczenia, czy dzieje się to w Judzie, czy w Egipcie. Pamiętajcie, że jednym z powodów, dla których uchodźcy uciekają do Egiptu i zabierają ze sobą Jeremiasza, jest to, że myślą, że to wypchnie ich poza królestwo Babilonu lub poza możliwość, aby Bóg sprowadził na nich sąd. Jeremiasz powie: wyjazd do Egiptu nie usuwa cię z terytorium Boga.

On jest suwerenny wszędzie. Prawdopodobnie najbardziej odległym krajem, o którym mowa w wyroczniach Jeremiasza od 46 do 51, są Elamici. A Elam to królestwo, które faktycznie znajduje się na wschód od Babilonu.

I tak naprawdę nie widzimy ich skupienia lub podkreślenia w innych wyroczniach przeciwko narodom. Ale Pan mówi to o Elamie, położonym setki mil na wschód od Mezopotamii, czyli 500 mil od ziemi Izraela i Judy. A Pan mówi w Jeremiaszu w rozdziale 49, wersecie 38: Poślę za nimi miecz, aż ich wytracę.

I postawię mój tron w Elam, i zniszczę ich króla i ich urzędników, wyrocznia Pana. Gdzie zatem rozciąga się suwerenność Boga? Wyobraźcie sobie najdalsze zakątki narodów w tym czasie. Ustawię mój tron w najdalszym miejscu.

Bóg jest królem. Pan także ponownie mówi do Egiptu w rozdziale 46, wersetach 9 i 10: naprzód, konie i wściekajcie się, rydwany. Niech wyjdą wojownicy, mężowie z Kusz i Put, którzy dzierżyli tarczę, mężowie z Lud, biegli w posługiwaniu się łukiem, aby to był dzień Pana, Boga Zastępów.

Zatem w ten sam sposób, w jaki Bóg mógł stoczyć świętą wojnę przeciwko swemu własnemu ludowi, w ten sam sposób, w jaki mógł wysłać armie do walki przeciwko Judzie, Pan jest królem, który panuje także nad tymi innymi narodami. Powiedziałem to. Myślę, że kiedy rozpoczynaliśmy studiowanie Księgi Jeremiasza, wierzyłem, że jedną z najbardziej praktycznych rzeczy, których możemy się nauczyć z czytania proroków i jedną z najbardziej zachęcających rzeczy, o których należy pamiętać, jest fakt, że Pan panuje nad każdą sytuacją polityczną. Pan porusza serca królów.

Kieruje nimi jak wodą, aby wykonywali Jego wolę i Jego polecenia. I bez względu na to, jak chaotyczna wydaje się sytuacja na świecie, bez względu na to, jak chaotyczna była sytuacja za dni Jeremiasza, Bóg jest absolutnie suwerenny nie tylko nad Izraelem, ale także nad narodami. W porządku.

Drugą rzeczą, którą moim zdaniem czynią te wyrocznie przeciwko narodom, jest to, że są słowami zachęty dla ludu Izraela, że ostatecznie Bóg rozprawi się z ich wrogami, a Bóg ostatecznie wybawi także Izraela z jego niewoli, wygnania i ich klęska militarna. Ostatecznie sytuacja wobec narodów, które uciskały Izrael, ulegnie odwróceniu i Bóg sprowadzi sąd również na te narody. Zatem jako Izraelita, gdy słyszę te wyrocznie przeciwko Filistynom, Babilończykom, Egipcjanom, Moabitom i tak dalej, nie tylko słyszę o Bożym sądzie nad innymi ludźmi, ale także przypominają mi się jak Bóg ostatecznie zainterweniuje, aby wybawić swój lud.

Jeremiasz rozdział 46, wersety 27 i 28, ponownie w tej wyroczni skierowanej do Egiptu, Pan mówi: Nie bój się, Jakubie, mój sługo. Mamy więc wyrocznię zbawienia daną ludowi Izraela. Nie lękaj się, Izraelu, bo oto wybawię cię z daleka i twoje potomstwo z ziemi ich niewoli.

Jakub powróci i będzie miał ciszę i spokój, i nikt go nie będzie budził strachu. A potem mówi: Nie bój się, Jakubie, sługo mój, wyrocznia Pana, bo Ja jestem z tobą. Dokonam całkowitego końca narodów.

Dlaczego więc Bóg wydaje wyrok na te narody? Nie tylko dlatego, że nienawidzi cudzoziemców, ale ostatecznie ma to na celu wybawienie jego własnego ludu. Zachariasz, rozdział drugi, werset ósmy – mówi prorok – kto dotknie Izraela, dotyka źrenicy oka Boga. I tak Babilon i wiele innych narodów, które uciskały lud Izraela lub lud Judy, w pewnym sensie w ten sposób włożyły palec w oko Boga.

Kiedy to zrobisz, Bóg odpowie. Bóg zareaguje i ostatecznie Pan zbawi, uratuje i wyzwoli swój lud. Zatem z tych wyroczni z lat 46 do 51 wyłania się poselstwo zbawienia dla ludu Izraela.

Po trzecie, znowu było to konkretne przesłanie dla ludu Izraela. Te wyrocznie skierowane przeciwko tym obcym narodom ostatecznie ostrzegają Izrael lub przywódców politycznych Izraela i Judy, że sojusze z tymi innymi narodami nie uchronią ich przed jakimkolwiek kryzysem, przez który przechodzą. Pamiętajcie, że Sedekiasz w ostatnich dniach istnienia Judy jako narodu miał nadzieję, że sojusz z Egiptem w jakiś sposób albo kupi mu czas, albo zapewni wybawienie z kryzysu babilońskiego.

Jeremiasz klócił się i przypomniał mu: Słuchaj, to ci nie pomoże. To cię nie uratuje. Nawet gdybyś sam mógł pokonać armię babilońską, a pozostałoby tylko ranni, oni wrócą i pokonają cię.

Prorok Izajasz podczas kryzysu asyryjskiego ostrzegł Ezechiasza: biada tym, którzy ufają Egipcjom i udają się do Egiptu, ponieważ właśnie do tego zachęcali go doradcy Ezechiasza. Zawrzyjmy sojusze. Stwórzmy koalicję.

Być może, jeśli wymyślimy odpowiedni układ lub odpowiednią koalicję polityczną, uda nam się tego uniknąć. Powtórzę raz jeszcze: ich obietnice i problemy nie miały charakteru politycznego. Ich problemy nie miały charakteru militarnego.

Ich problemy były natury duchowej. Mieli problem z Bogiem. Zatem te sojusze ich nie uratują.

Ciekawe odzwierciedlenie tej idei znajdujemy w 49. rozdziale Jeremiasza w przesłaniu przekazanym Edomowi. Edom jest jednym z sąsiadujących krajów tuż obok Judy. Są potomkami Ezawa.

Mają więc bardzo bliską relację z tym ludem. Ale w rozdziale 49, wersety 14 i 16 jest napisane tutaj: Usłyszałem wiadomość od Pana i wysłannik został wysłany między narody. Co w tym istotnego? Cóż, jeśli cofniemy się do 27. rozdziału Jeremiasza, wersetu trzeciego, przeczytamy o konferencji, która odbyła się w Jerozolimie w latach 594-593 p.n.e. i w której ponownie uczestniczyli wysłannicy kilku narodów, którzy przybyli na spotkanie z Sedekiaszem.

Wspomniany tutaj Edom był jednym z ludów, które wysłały posłów do Jerozolimy. Wysłali tam posłów, ponieważ spotykali się z Ezechiaszem, aby zaplanować strategię wojskową. Jak się przeciwstawimy, jak przeciwstawimy się Babilończykom? Cóż, Boża odpowiedź na to jest taka, że wysłał swoich własnych posłów do narodów.

A oto, co mówią: zbierzcie się, wystąpijcie przeciwko niej i powstańcie do bitwy. Bo oto uczynię cię małym wśród narodów, wzgardzonym wśród ludzi. Groza, którą wywołujesz, oszukała ciebie i dumę twojego serca.

Wy, którzy mieszkacie w rozpadlinach skalnych, którzy trzymacie się wysokości wzgórze. W porządku, wysłali posłów do Jerozolimy, planując, jak stawić opór Babilończykom. A Sedekiasz jest silny.

Hej, wow, Edomici, może będą mogli mi pomóc. Cóż, Bóg wysłał posłańca, który mówi, że Edomici zostaną pokonani. Nie ma sensu zawierać sojuszu z ludźmi, którzy sami stoją pod sądem Bożym.

Powodem, dla którego początkowy rozdział rozdziału 46 jest przesłanie skierowane przeciwko Egipcjom, jest to, że Egipt był głównym narodem, na który Sedekiasz nie mógł się doczekać, aby móc mu pomóc w armii babilońskiej. Cóż, nie mogą mu pomóc, ponieważ również podlegają sądowi Bożemu. I Pan wysłał Nabuchodonozora, aby stoczył świętą wojnę przeciwko Judzie.

Przesłanie zawarte w rozdziale 46 jest takie, że Bóg również wysłał posłańców lub Babilończyków przeciwko Babilonowi, aby stoczyli świętą wojnę również z Egiptem.

Zatem celem tutaj jest po części ostrzeżenie przywódców Judy, ostrzeżenie królów, że sojusze wojskowe z tymi innymi narodami nie przyniosą skutku. Dobra.

Ostatecznym głównym celem wyroczni przeciwko narodom jest w szczególności oskarżenie tych narodów o naruszenie przez nie Bożego przymierza. W porządku. Izrael stoi pod potępieniem.

Stoją pod zarzutem oskarżenia Boga za złamanie Przymierza Mojżeszowego. Złamali warunki układu, jaki Bóg zawarł z Izraelem i Judą jako narodem wybranym. Ale gdy Bóg oskarża narody ziemi, pamiętajcie, że nie podlegają one Przymierzu Mojżeszowemu.

Bóg nie zamierza wyciągać 10 przykazań ani 613 przykazań prawa i wskazywać ich ludziom z narodów jako powód, dla którego Bóg ich osądza. Wydaje się, że Bóg sędzi narody z powodu naruszeń przez nie Przymierza Noego, które sięgają czasów historii zbawienia. Przymierze Noahickie nie było jedynie umową, którą Bóg zawarł z ludem Izraela.

Przymierze Noahickie było przymierzem, które Bóg ustanowił ze wszystkimi narodami. Przerazającą rzeczą i jedną z rzeczy, nad którymi się zastanowimy, jest to, że jeśli Biblia opisuje to jako wieczne przymierze i jeśli Bóg osądził narody ziemi, które były na świecie za czasów Jeremiasza i Izajasza, jeśli Bóg pociągnął te narody do odpowiedzialności za naruszenie przez nie Przymierza Noego, a jeśli rzeczywiście jest to przymierze wieczne, to dzisiejsze narody również podlegają warunkom określonym przez Boga w tym postanowieniu. Pamiętajcie, że główna odpowiedzialność nałożona na ludzkość w Przymierzu Noahicznym w Księdze Rodzaju 9, 5 i 6 polega na powstrzymaniu rozlewu krwi i przemocy.

Przymierze Noahiczne mówi, że Bóg wprowadza nowy system, zgodnie z którym ktokolwiek przeleje krew ludzką, jego krew będzie przelana przez człowieka. Bóg pociąga narody ziemi do odpowiedzialności za ich przemoc i rozlew krwi. Kiedy Bóg wyobraża sobie sąd nad ziemią, kiedy prorok Izajasz mówi o tym w rozdziale 24, wersetach 1 do 5 Księgi Izajasza, mówi, że cały świat chwieje się i chwieje pod Bożym sądem.

No cóż, dlaczego Bóg wydaje taki sąd? Ponieważ naruszyli wieczne przymierze. Ponownie, nie wydaje się, żeby było to prawo Mojżeszowe, ponieważ jest to konkretne prawo, konkretne przymierze, które Bóg zawarł z Izraelem. Przymierze wieczne najprawdopodobniej wywodzi się z ustaleń ustanowionych za dni Noego.

W rozdziale 26 wersecie 19 w tym samym kontekście Izajasz mówi, że w przyszłości, gdy Bóg będzie przygotowywał się do wydania tego sądu, ziemia ujawni swą krew. Zatem za co konkretnie Bóg będzie sędził narody? Ich pogwałcenie Przymierza

Noego. W Księdze Jeremiasza od 46 do 51 często nie są podane konkretne powody, dla których Bóg sędzi te konkretne narody.

Czasami jest to tylko wyrok, ale wierzę, że podstawowa teologia wyroczni przeciwko narodom polega na tym, że Bóg pociąga te narody do odpowiedzialności za ich obowiązki, które zostały ustanowione na mocy Przymierza Noego. W Amosa 1 do 2, w których Pan ryczy na sądzie i wychodzi jak lew z miasta Syjon, pierwszych sześć wyroczni sądowych, zanim Bóg zwróci się do Judy i Izraela, jest skierowanych przeciwko narodom otaczającym Izrael i Judę. W tym fragmencie prorok Amos przedstawi konkretne powody sądu, który Bóg przyniesie na te narody.

Czasami dzieje się tak z powodu przemocy i okrucieństw, których dopuścili się wobec Izraela. Cała nasza zasada jest taka, że jeśli wsadzisz palec w oko Boga, Bóg na to zareaguje. Bóg reaguje na złe traktowanie i znęcanie się nad swoim ludem.

Ale jedną z innych rzeczy, które widzimy w tych wyrokach wyroczni przeciwko narodom, jest to, że często pociąga się je do odpowiedzialności za okrucieństwa i przemoc, których dopuściły się przeciwko narodom innym niż Izrael. Tak więc Amos mówi w rozdziale 2, wersetach 1 do 2, że Bóg osądzi króla Moabu za jego zbrodnię polegającą na spaleniu kości króla Edomu. Wyrok, gniew Pana, wyrok Boży na tego króla nie mają nic wspólnego z Izraelem.

Ma to coś wspólnego z przemocą stosowaną wobec innych ludzi. Widzisz w tym podstawową odpowiedzialność wobec Przymierza Noego. Habakuka, rozdział 2, werset 12, mówi o sądzie, jaki Bóg sprowadzi na Babilon, i mówi: „biada Babilonowi”.

I biada, pamiętajcie, wyrok śmierci, śmierć nadchodzi. Babilon jest prawie martwy. Dlaczego? Bo to miasto zbudowane na rozlewie krwi.

Prorok Nahum, rozdział 3, werset 1, nastąpi straszny sąd nad miastem Niniwa z powodu rozlewu krwi. Z tego, co wiemy o Asyryjczykach w historii, byli to ludzie niezwykle brutalni i agresywni, nawet jak na standardy starożytnego Bliskiego Wschodu. Zatem Pan ich za to pociągnie do odpowiedzialności.

Następne dwa wersety Nahuma 3 przedstawiają armię, która wejdzie do Nahuma i zrobi z nimi to samo, co zrobili innym ludziom. Jest tu prorocza sprawiedliwość. Zatem podstawowa teologia wyroczni przeciwko narodom jest taka, że narody te są tak samo odpowiedzialne, tak samo odpowiedzialne przed Bogiem jak Izrael, ale z innych powodów przymierza.

Dobra. To jest w pewnym sensie podstawowa teologia tego wszystkiego. Zauważmy, że zanim przejdziemy do dalszego wyjaśnienia, o czym są te wyrocznie, zwróćmy uwagę na narody, do których konkretnie odnoszą się te wyrocznie sądu, które znajdują się w Księdze Jeremiasza.

Rozdział 46: nastąpi sąd przeciwko narodowi egipskiemu i Pan ich powali. Rozdział 47, Filistyni, a oni byli sąsiadami Izraela i Judy i byli wrogami od czasów sędziów.
Rozdział 48: Moabici.

Rozdział 49, wersety od 1 do 6, Ammonici. Rozdział 49, wersety 7 do 22, Edomici.
Rozdział 49, wersety 23 do 27, Damaszek, stolica Aramejczyków.

Ktoś, z kim Izrael był zaangażowany albo w konflikcie, albo w partnerstwie przez całą swoją historię. W rozdziale 49, wersety 28 do 33, arabskie plemiona Kedaru i Chasoru, nie Chasor w Izraelu, ale to, co wydaje się być w Arabii. Elamici, rozdział 49, wersety 34 do 39, znowu królestwo położone setki mil na wschód od Mezopotamii lub Babilonu.

A następnie w rozdziałach 50 i 51 ostatnia wyrocznia skierowana jest przeciwko Babilonowi. Co zauważamy na tej liście? Zauważyliśmy, że ta lista zaczyna się i kończy na supermocarstwie i kimś, kto był imperium. Egipt, rozdział 46, nie jest już imperium, jakim był kiedyś, ale wielkim ciężarzem Izraela w przeszłości i nadal znaczącym graczem na scenie politycznej w czasach Jeremiasza.

Na koniec Babilon, rozdziały 50 i 51. Dlatego jest to ujęte w nawiasy poprzez odniesienia do tych dwóch supermocarstw. W międzyczasie wygłaszacie przemówienia sądowe przeciwko wszystkim narodom, które bezpośrednio otaczają Izrael.

Przypomina nam, że żaden naród nie jest zbyt wielki, aby uniknąć sądu, ale żaden naród nie jest zbyt mały, aby Bóg go zignorował. Oto lista narodów. Kiedy zwrócisz się do Ezechiela i spojrzysz na narody tam wymienione, narody wymienione, Ammon, Moab, Edom, Filistyna, Tyr, Sydon i Egipt.

Zatem, z kilkoma tylko różnicami, narody są zasadniczo takie same. W porządku, co wiemy i co rozumiemy na temat tych sądów, gdy patrzymy na to, co robi Bóg, osądzając tę konkretną grupę ludzi? Zauważ, że znajdują się w określonym położeniu geograficznym. Są w bezpośrednim sąsiedztwie Izraela.

Myślę, że jest to ważna rzecz, którą należy zrozumieć w odniesieniu do tych fragmentów. Są to sądy ogłaszane na temat różnych narodów. Są to sądy, które mają miejsce przede wszystkim w historii.

Nie są to sądy, które moim zdaniem opisują dla nas wielki ucisk lub ostatnie dni przed drugim przyjściem Chrystusa. Są to sądy, które dokonują się w okolicznościach historycznych, w sytuacjach z czasów Jeremiasza. W rzeczywistości większość tych wyroków zostanie wykonana przez armię babilońską.

W porządku, wiadomość o sędzie przeciwko Egipcjom. Spójrz, co tu mamy. Słowo Pańskie, rozdział 46, werset 1, które doszło do proroka Jeremiasza w sprawie narodów w Egipcie, w sprawie wojska faraona Necho, króla Egiptu, które było nad rzeką Eufkrat w Karkemisz i które Nabuchodonozor, król Egiptu, król babiloński, pokonany w czwartym roku panowania Jojakima, syna Jozjasza.

Kiedy zatem zapadnie ten wyrok? Wyrok ten ma związek z bitwą, w której Nabuchodonozor i Babilończycy pokonali Egipcjan w 605 roku p.n.e. To była bitwa, która ustanowiła Babilon dominującą potęgą na starożytnym Bliskim Wschodzie. Jednak w proroczej służbie Jeremiasza Jeremiasz ogłosił wynik tej bitwy, zanim ona w ogóle miała miejsce.

Słuchaj, wiem, co się tutaj stanie. Rozdział 46, werset 13 mówi tak, słowo, które Pan wypowiedział do proroka Jeremiasza o przybyciu Nabuchodonozora, króla Babilonu, aby uderzyć w ziemię egipską. No dobrze, rozdział 46, werset 26, tam prorok mówi: Wybawię ich, Egipcjan, wydam ich w ręce czyhających na ich życie, w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, i jego sług .

Zatem na początku, w środku i na końcu wyroczni przeciwko Egipcjom, kto wykonuje ten wyrok? Nabuchodonozor. Nie jest powiedziane, że w dniach wielkiego ucisku wydam ich w ręce Antychrysta. Albo oto, co się wydarzy: jest to sąd historyczny, który miał miejsce setki lat temu, jeszcze przed przyjściem Jezusa.

W porządku. W rozdziale 49, wersecie 30 mamy przemówienie osądzające plemię Kedar, tę grupę arabską. I zwróćcie uwagę, co jest tam napisane na temat tego wyroku.

Kiedy to się stanie? Kiedy ten wyrok zostanie wykonany? W wersecie 30 jest napisane, że Nabuchodonozor, król Babilonu, ułożył plan przeciwko tobie i zamierzył przeciwko tobie. Jak odbędzie się sąd nad Kedarem? Czy to znowu bitwa Armageddonu czy drugie przyjście? Nie, to sądy, które miały miejsce za czasów Jeremiasza, były częścią tej historycznej sytuacji. Zatem jedną z rzeczy, która często zdarza się w popularnych opracowaniach proroczych Starego Testamentu, jest to, że często zwracamy się do proroków Starego Testamentu, próbując zgłębić współczesne wydarzenia lub to, co wydarzy się na świecie w ostatnich dniach przed drugim przyjściem Jezusa.

Często szukamy konkretnych referencji. Czy to wydarzenie było obiecane? Czy to wydarzenie jest zapisane w Piśmie Świętym? Czy to pokazuje nam, że koniec jest bliski? Te fragmenty nie opisują czasów ostatecznych. Opisują rzeczy, które faktycznie miały miejsce w historii.

Istnieją tu wzorce i podobieństwa, które z pewnością ponownie znajdą odzwierciedlenie w sądach przeprowadzanych w czasach ostatecznych. I o tym

porozmawiamy więcej. Jednak sięganie do tych fragmentów i szukanie konkretnych odniesień albo do współczesnych wydarzeń politycznych, albo do rzeczy, które mają się wydarzyć w przyszłości, jest naprawdę błędną hermeneutyką.

Często spotykamy się z popularnymi sposobami podejścia do prorocत्व w ten sposób. Często jest to dobry sposób na sprzedaż książki lub nakręcenie filmów, które staną się popularne lub zyskają publiczność, ale tak naprawdę nie jest to właściwa hermeneutyka. Należy zwrócić uwagę na kontekst historyczny i miejsce zdarzenia.

Istnieje obecnie bardzo popularna książka zatytułowana *The Harbinger*, która próbuje wykazać, że sąd nad Ameryką jest przepowiedziany w Izajasza 9 i 10. Ale kiedy patrzę na kontekst Izajasza 9 i 10, widzę, że jest tam mowa o Izraelu i Judzie w czasach Izajasza, 800 lat przed czasami Jezusa. Tu nie chodzi o Amerykę XX czy XXI wieku.

Nie są to więc sądy, które zapadną w dniach ostatecznych. Są to sądy, które zapadają i są wykonywane za czasów Jeremiasza, w kontekście historycznym tamtych czasów. Otóż sąd nad Egiptem w rozdziale 46 jest opisany w wersecie 10, Jeremiasza 46,10, ten dzień, czas, w którym Egipt ma zostać zniszczony, ten dzień jest dniem Pana, Boga Zastępów, dniem zemsty, w którym Bóg zemści się na swoich wrogach.

I znowu, kiedy słyszymy o dniu Pańskim, ponownie zostajemy przeniesieni w czasy ostateczne, bitwę Armageddonu i tego rodzaju kontekst. Ale pamiętajcie, w jaki sposób prorocy używają tego dnia Pańskiego. Dzień Pański u proroków może odnosić się do czegoś bliskiego lub dalekiego.

I wszystkie indywidualne sądy, które Bóg sprowadził w historii na Izrael i Judę, a nawet na te obce narody, to jest dzień Pański. Dzień Pański to dzień, w którym Bóg zstępuje, aby pokonać swoich wrogów. A podczas najazdu babilońskiego był to dzień Pański dla ludu Judy.

Kiedy Nabuchodonozor pokonał armię egipską pod Karkemisz, Jeremiasz mówi, że był to dzień Pana dla Egiptu. Czasami u proroków naprawdę trudno jest stwierdzić, kiedy mówią o dniu Pańskim bliskim i dniu Pańskim odległym, ale samo zobaczenie tutaj dnia Pańskiego nie oznacza, że jest to przejście eschatologiczne. Ponownie mówimy o sądach, które mają miejsce w historii.

Sofoniasz powiedział, że dzień Pański jest bliski. Mówi o inwazji na Babilon. Myślę więc, że jest to po prostu ważna kwestia hermeneutyczna, którą należy tutaj ustalić.

I mam nadzieję, że to nas nie zawiedzie. To było coś w rodzaju: „Wow, miałem nadzieję, że dowiemy się tutaj nowych tajemnic o prorocत्वach biblijnych”. Jedną z innych kluczowych rzeczy, których nauczyliśmy się w tej części, jest to, że ważne jest, abyśmy zastanowili się nad tym, dlaczego Bóg będzie sądził te konkretne narody. Myślę, że pojawia się kilka pomysłów.

I znowu, gdy czytam to wiele razy, Jeremiasz po prostu ogłosi nadchodzący sąd, a tak naprawdę nie ma jasnego wyjaśnienia, dlaczego. Prawie trzeba mieć zrozumienie historii, która może kryć się za tym wszystkim. Jednak jedną rzeczą, która stale powraca, jest to, że Bóg będzie sądził te narody przede wszystkim za ich pychę i dumę.

Bóg zaprojektował ten świat tak, aby był tym, w którym będzie On uznawany za Króla, gdzie będzie tym, który będzie czczony i uwielbiony oraz obdarzony władzą i czcią. Jednak w całym Piśmie Świętym znajdujemy informację, że ludzkość zbuntowała się przeciwko tej władzy królewskiej. Ludzkość nie chce oddać Bogu czci, na jaką zasługuje.

I wiele razy zakładali własne przeciwkrólestwo, gdzie próbowali je wyprzeć i ustanowić własną chwałę. Duma człowieka prowadzi go do tego stopnia, że projektuje i wymyśla nawet własnych bogów. To duma.

To pokładanie ufności w zasobach ludzkich, a nie w Bogu. Więc tak, Pan będzie sądził nawet bogów tych narodów, ale przede wszystkim będzie ich sądził za ich pychę i dumę, która w rzeczywistości jest fundamentem i podstawą ich bałwochwalstwa. Tak Pan powie Egipcjanom, a oto opis dumy Egipcjan, którzy są tacy, wznoszący się jak Nil, jak rzeki, których wody wezbrały.

Egipt wezbrał jak Nil i jak rzeki, których wody wezbrały. I rzekł: Powstanę i pokryję ziemię, i zniszczę miasta i ich mieszkańców. To naprawdę efektowny obraz.

Egipt postrzega siebie jak Nil, który co roku wylewa jego brzegi. I Egipt mówi, że w mojej sile i w mojej potędze wraz z moimi armiami popłynę po całej ziemi. Mam zamiar ich przerosnąć.

Pan mówi, że odkryjesz ograniczenia swoich armii i ograniczeń swojej siły, ponieważ Bóg osądzi twoją pychę. Przeciwko Moabitom w rozdziale 48, wersecie 7. Kiedy myślimy o współczesnych narodach, jeśli Bóg sądzi te starożytne narody na podstawie ich pychy i dumy, pomyślimy o odpowiedzialności, jaka nam to dzisiaj narzuca. Ale Bóg mówi o Moabie, gdyż ponieważ zaufaliście swoim dziełom i swoim skarbowi, i wy zostaniecie wzięci, a Kemosz, wasz Bóg, również pójdzie na wygnanie ze swoim kapłanem i swoimi sługami.

Czy zatem ma to w ogóle dla nas jakiegokolwiek znaczenie fakt, że naród podlega sądowi Bożemu z powodu dumy ze swego bogactwa i skarbów? I po prostu zastanówcie się, u proroków Starego Testamentu nie ma nic, co byłoby dla nas istotne dzisiaj, prawda? Żaden naród nigdy... Oto dlaczego to wszystko jest naprawdę ważne. W ten sam sposób, w jaki Bóg osądził dumę Egiptu i jego imperialną potęgę, w ten sam sposób, w jaki Bóg osądził nawet mniejszy naród, taki jak Moab, na który

prawdopodobnie nawet nie zwrócilibyśmy uwagi, Bóg nie ignoruje nawet ich dumy i ich pycha, która spowodowała, że wymyślili własnych bogów i zaufali własnym zasobom. Pan mówi o Moabie, rozdział 48, werse 26, upijcie go, mówiąc o sądzie, który przyjdzie na Moaba, ponieważ uniósł się nad Panem, tak że Moab będzie tarzał się w swoich wymiocinach i on także będzie więziony drwina.

Zatem będziesz się wynosił ponad Pana. Będziesz się przechwalać. Zamierzasz wychwalać siebie, swoją dumę i swoje osiągnięcia.

Pan upokorzy cię, sprawiając, że będziesz tarzać się w wymiocinach, gdy doświadczysz niszczycielskiego sądu, który zamierza na ciebie sprowadzić. Zatem powtarzającą się rzeczą, która będzie mówiona o tych wrogach, jest to, że Pan osądzi ich za ich pychę. Jedną z innych rzeczy, która sprowadzi sąd na te narody, jest złe traktowanie przez nich ludu Izraela.

Właśnie patrzyliśmy na Moabitów. Zostaną osądzeni za złe traktowanie Izraela. W rozdziale 48, wersecie 27 jest napisane: Czy Izrael nie był dla was pośmiewiskiem? Czy znaleziono go wśród złodziei, że cokolwiek o nim mówiłeś, kiwałeś głową.

Kpił Pan z Izraela w czasie, gdy przeżywał on kryzys narodowy. Pan sprowadzi to samo na ciebie. W najbliższej przyszłości role się odwrócą.

Ammonici znowu byli jednym z sąsiadów Izraela na wschód od nich, za Jordanem. O Ammonitach – tak mówi Pan – czy Izrael nie ma synów? Czy nie ma dziedzica? A co z ziemią Izraela? Oto, o co chodzi. Dlaczego więc Milcom, który był bogiem Ammonitów, wywłaszczył Gada? Czy Izraelici nie mieli potomków, którzy mogliby przekazywać swoją ziemię dalej? Czy dlatego wy i wasi bogowie najechaliście na ziemię Izraela i zabraliście jej terytorium należące do pokolenia Gada? Kazałeś swojemu ludowi osiedlić się w jego miastach.

Ukradli terytorium północnego królestwa Izraela. Sięgnęło to aż do kryzysu asyryjskiego, poprzedzającego czasy Jeremiasza. Oto, co mówi Pan . Dlatego oto idą dni, wyrocznia Pana, gdy sprawię, że będzie słyhać okrzyk bojowy.

Nastąpi spustoszenie Ammonitów. Jedną z osób sądzonych w tej części są Edomici. Powtórzę jeszcze raz: są potomkami Ezawa.

Byli rywalami Izraela przez całą swoją historię. Jeremiasz tak naprawdę nie mówi o powodach wyroku na Edom, ale kiedy czytasz Księgę Abdiasza, jedną z rzeczy, o których wspomina prorok Obadiaz, jest to, że Edomici faktycznie połączyli siły z Babilończykami, gdy najeżdżali ziemią Judy. Ich żołnierze byli najemnikami i walczyli z Judą wraz z Babilończykami podczas najazdu na Jerozolimę.

Edom na południu wykorzystał inwazję babilońską jako okazję do odebrania terytorium Judzie i dlatego krąży przeciwko nim to gniewne przesłanie sądu. Ktokolwiek dotyka ludu Bożego, tak naprawdę dotyka żrenicy Bożego oka. Zatem Bóg wyda na nich sąd.

Tak więc, jeśli chodzi o trwałą zasadę teologiczną lub trwałe przesłanie, które z tego wynika, tak, jest to wyrok przeciwko grupie ludzi, którzy żyli dawno temu w krajach i narodach, którzy, gdybyśmy wyciągnęli nasz atlas biblijny, niektórzy z nas może być trudno je znaleźć. Jednak trwała zasada teologiczna, która się z tego wyłania, jest taka, że Bóg ostatecznie osądzi każdą formę ludzkiej pychy. A na poziomie indywidualnym duma jednostki, która twierdzi, że mogą żyć niezależnie od Boga.

Nie potrzebuję go. Nie ma znaczenia, czy jest ateistą, czy teistą. Jeśli żyjesz udając, że nie potrzebujesz Boga, to w praktyce jesteś ateistą.

A taki rodzaj pychy podda cię sądowi Bożemu. Ale w przypadku narodów, które zostały wywyższone w dumie ze względu na swoje bogactwo lub osiągnięcia, swoją historię, dziedzictwo lub osiągnięcia militarne, Bóg ostatecznie obniży to wszystko. A ostateczny sąd, który Bóg wykona zarówno nad narodami, jak i jednostkami, będzie sądem, który położy kres wszelkim formom ludzkiej pychy.

Dobra. Pamiętajcie teraz, że dzień Pański opisany w rozdziałach Jeremiasza od 46 do 51 jest dniem Pańskim, który Bóg przygotował dla określonych narodów. Myślę, że rozdział drugi Izajasza mówi bardziej o dniu Pana, w którym Bóg przyniesie sąd na całą ziemię.

I oto, czego będzie dotyczył ten wyrok. Izajasz 2:11 mówi, że wyniosłe spojrzenie człowieka zostanie poniżone, a wyniosła pycha ludzka zostanie poniżona, a sam Pan zostanie wywyższony tego dnia. Albowiem Pan Zastępów nadejdzie dzień przeciwko wszystkiemu, co pyszne i wyniosłe, i przeciwko wszystkiemu, co jest wywyższone i będzie poniżone.

A więc na koniec, mówi, przestańcie zwracać uwagę na człowieka, w którego nozdrzach jest oddech, po co on jest? Zatem to przesłanie, że zaczynamy się temu przyglądać i pytać: co one mają z nami wspólnego? Dotyczą narodów, które żyły dawno temu. Dlaczego powinniśmy się tym przejmować? Ta sama duma, która sprowadziła na nich sąd Boży, jest ostatecznie powodem, dla którego Bóg będzie sądził w przyszłości wszystkie narody. I to jest powód, dla którego Bóg nawet dzisiaj aktywnie uczestniczy w procesie osądzania narodów w taki sam sposób, jak to robił za dni Jeremiasza.

Bóg zamierza położyć kres wszelkim formom ludzkiej pychy. Muszę więc na to spojrzeć i powiedzieć: wow, może są w tych fragmentach rzeczy, które są istotne.

Nawet jeśli są to sądy, które zostały wydane na ludziach dawno temu, być może te sądy są dla nas istotne, ponieważ Bóg nienawidzi ludzkiej pychy.

I ostatecznie Bóg w swojej prawości i sprawiedliwości poniża narody wyniesione w dumie i potrząsające pięścią przed obliczem Boga. Myślę, że widzimy tego rodzaju dumę w naszym kraju. I znowu, wracając do cytatu Billy'ego Grahama, jeśli Bóg nie osądzi Ameryki, będzie musiał przeprosić Sodomę i Gomorę, a w świetle Jeremiasza Edom, Moab, Filistynów, Egipcjan i Egipcjan. Babilonie, ponieważ podnosi nas ten sam rodzaj dumy.

Wspomnieliśmy już, że w popularnych ujęciach prorocत्व często staramy się znaleźć odniesienia do wydarzeń współczesnych. Pytanie, które ludzie często zadają mi w związku z prorokami, dotyczy tego, czy w prorocत्वach biblijnych pojawiają się wzmianki o Stanach Zjednoczonych. Czy możesz znaleźć jakieś wersety? Czy jest coś o wojnie w Iraku i Afganistanie? Czy 11 września przepowiadali prorocy biblijni? Czy wiesz kim jest Antychryst? Czy możesz podać nam datę drugiego przyjścia? A kiedy odpowiadam na pytania, nie, nie znam żadnego z tych pytań. Oni są jak: a ty uczysz proroków? Musisz wrócić do prorocत्वa i dowiedzieć się kilku rzeczy.

Długo szukałem i pilnie badałem proroków. Nie widzę żadnych odniesień do Stanów Zjednoczonych w prorocत्वach biblijnych, nawet w apokaliptycznych obrazach Księgi Objawienia.

Dobra. Istnieje naprawdę prosta zasada hermeneutyczna, o której musimy pamiętać. Cała Biblia jest dla nas, ale nie cała Biblia jest o nas.

Zatem te przesłania są dla nas. Są to przesłania, które nas uczą i pouczają, ale nie dotyczą nas. Dotyczą narodów, które żyły dawno temu, ale oto, czego nas uczą.

Sądy, które Bóg wówczas wydał, są jedynie zapowiedzią sądów, które Bóg będzie nadal wykonywał na przestrzeni dziejów i które ostatecznie sprowadzi na wszystkich ludzi na końcu historii. Kolejnym błędem, który często popełniamy w przypadku prorocत्व biblijnych jako Amerykanie, jest przyjmowanie obietnic lub rzeczy mówionych o Izraelu i stosowanie ich w odniesieniu do naszego własnego kraju. Jesteśmy narodem chrześcijańskim.

Mamy tu wielu chrześcijan i wiele kościołów. Jesteśmy więc narodem wybranym przez Boga. Jesteśmy świętym narodem.

Myślę, że w miarę jak sprawy w naszych czasach się rozwijają, zdajemy sobie sprawę, jak daleko jesteśmy od tego. Ale myślę, że rozumiemy, że nie jesteśmy narodem wybranym przez Boga. Bóg nie działa dzisiaj przez żaden naród w taki sposób, w jaki działał przez starożytny Izrael w starej gospodarce, nawet we współczesnym państwie Izrael.

Lud Boży nie jest już jednostką narodową. Oni są kościołem złożonym z ludzi z każdego plemienia i narodu. Zatem kolejnym błędem, który często popełniamy, jest branie proroctw danych Izraelowi i stosowanie ich do Stanów Zjednoczonych.

Bóg daje Izraelowi obietnicę w 2 Kronik, że jeśli mój lud, nad którym nawołuję moje imię, ukorzy się i będzie wzywał mnie, wyznając swój grzech i zwróci się do mnie, uzdrowię ich ziemię. Dzisiejsze główne zastosowanie tego fragmentu nie dotyczy Stanów Zjednoczonych, lecz ludu Bożego, Kościoła. A jeśli się ukorzą, Bóg im pobłogosławi.

Ale nawet dla nas, chrześcijan w Ameryce, nie ma gwarancji, że Bóg w szczególności uzdrowi naszą ziemię. Gdzie więc znajdujemy Stany Zjednoczone w proroctwach biblijnych? Nie ma tego w konkretnych fragmentach, ani w konkretnych obietnicach czy przesłaniach danych Izraelowi. Myślę, że jeśli chcemy ogólnie znaleźć Stany Zjednoczone, powinniśmy udać się do wyroczni przeciwko narodom.

A zwłaszcza te potężne i wielkie imperia, takie jak Egipt, Babilon i Asyria. I w ten sam sposób, w jaki nasz naród przeciwstawił się Bogu lub zademonstrował swoją dumę i bunt przeciwko Bogu, w ten sam sposób, w jaki Bóg osądził te narody i z tych samych powodów, dla których Bóg je osądził, Bóg również nas osądzi. Kilka lat temu pisarka Julie Woods opublikowała interesujący artykuł na temat mniejszych proroków zwanych Asyrią jako Zachodem.

I myśląc o przemówieniach sądowych Nahuma i ich zastosowaniu do nas, w świecie zachodnim, i do narodu imperialnego, takiego jak Ameryka. I nie oznacza to, że po prostu zrównamy Asyrię z Ameryką i okaże się, że jesteśmy źli i musimy pozbyć się naszych armii i w ogóle. Nie o to chodzi.

Kiedy jednak przyglądamy się powodom, dla których Bóg sprowadził wyrok na te narody w przeszłości, przypomina nam się, że w pewnym momencie w przyszłości Bóg zrobi to samo z naszym narodem. To nieuniknione. A jeśli w przyszłości nie nastąpi wielkie przebudzenie, sąd może nadejść tuż za rogiem.

Żyjemy w takim społeczeństwie. Ale z tych samych powodów, dla których Bóg osądził tych ludzi, są powody, dla których Bóg osądzał narody na przestrzeni dziejów i dlatego ostatecznie Bóg osądzi nas. Zatem nie idę do Księgi Nahuma i nie mówię, że Ameryka równa się Asyria.

Ale ja tam idę i mówię, że z wielu powodów, dla których Bóg osądził te dumne i buntownicze imperia w przeszłości, Bóg będzie sądził nas w przyszłości. A jeśli uczciwie ocenimy Stany Zjednoczone Ameryki, nie możemy powiedzieć, że Stany Zjednoczone są równe Syrii lub Stany Zjednoczone są równe Babilonowi. Ale jak

mówi Peter Leithart w swojej książce, prawdopodobnie jesteśmy gdzieś pomiędzy Babel a Bestią.

Jesteśmy gdzieś pomiędzy miastem, które przeciwstawiło się Bogu w 11 rozdziale Księgi Rodzaju, a bestią z końca Księgi Objawienia, która wypowiada wojnę ludowi Bożemu. Jesteśmy gdzieś pomiędzy. I z tego powodu sąd Boży ostatecznie spadnie na nas.

Narody, które zostały wówczas osądzone, stają się paradygmatem przyszłego sądu Bożego nad narodami. Jeden z tych narodów, który się powtarza, to naród Edomu, sąsiad Izraela, potomek Ezawa. Kiedy czytam prorocze teksty w Księdze Izajasza, które mówią o królestwie Bożym lub dniach ostatecznych, sąd wrogów Bożych często skupia się na tym maleńkim, małym narodzie.

Izajasz 34: Bóg będzie sądził Edom, a potem nadejdzie królestwo. Bóg będzie sądził Edom, Ezechiel, rozdział 35, a potem nadejdzie odrodzenie Izraela. Izajasz rozdział 63, Pan jest wojownikiem wracającym z bitwy, przybywającym z Bosry, która jest w ziemi Edom.

Nie oznacza to jednak, że Bóg rzucił okiem w dziesiątkę na ludzi żyjących tam, gdzie żyli starożytni Edomici. Ale tak naprawdę oznacza to, że Edom, jako wróg Boga i ludu Bożego, jest paradygmatem narodów, które w przyszłości zostaną osądzone. Prorocy Starego Testamentu przypominają nam o realności sądu Bożego, zarówno nad nami, jako jednostkami, jak i ostatecznie także nad narodami.

W czasach wojny secesyjnej Abraham Lincoln, omawiając powody, dla których wierzy, że wojna się wydarzyła, po części powiedział, że wierzy, że boska sprawiedliwość i boska zemsta są tego częścią. Powiedział, że za każdą kroplę krwi pobraną biczem zostanie zapłacona lub zapłacona inną kroplą krwi pobraną mieczem. Historyk Stephen Keeler w swojej książce „Wyrok Boży”, który znakomicie o tym mówi, powiedział, że jako społeczeństwo doszliśmy do miejsca, w którym już w to nie wierzymy.

Albo z powodu naszego sekularyzmu, albo naszej technologii, którą Bóg zepchnął na margines, naszych różnych ideologii politycznych, albo naszego przekonania, że Bóg nie może, straciliśmy ideę, że Bóg może sądzić i że Bóg osądza narody. Prorocy Starego Testamentu w swoich wyroczniach przypominają nam, że jeśli Bóg sądził narody za naruszenie przez nie przymierza Noego, to Bóg osądzi nas. Kiedy kradniemy ziemię innym ludziom, doświadczyliśmy za to sądu Bożego.

Kiedy co dziesięć lat mordujemy miliony nienarodzonych dzieci, Bóg pociąga nas do odpowiedzialności. Ta koncepcja przymierza Noego wydaje się być taka, że licznik krwi działa, ale Bóg, zarówno w przypadku poszczególnych narodów, jak i całego świata, w końcu wystarczy, a sąd zapadnie. Tak więc, na zakończenie, tak, patrzymy

na część dotyczącą sądów, które miały miejsce w historii, ale są one przypomnieniem dla nas, zarówno jako jednostek, jak i ludzi z różnych narodów, że ostatecznie sąd Boży spadnie również na narody .

Sąd Boży jest rzeczywistością i nawet jeśli go zignorujemy lub udajemy, że go nie ma, jest on realny i jest to coś, o czym prorocy przypominają nam, że zdecydowanie musimy się z tym liczyć i stawić mu czoła. Amos powiedział: przygotujcie się na spotkanie z Bogiem zarówno na poziomie indywidualnym, jak i narodowym; Musimy być tego bardziej świadomi w kulturze, w której żyjemy.

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja 29, Jeremiasz 46-49, Wyrocznie przeciwko narodom.